

ROZWOJ

Piątek, 10 sierpnia

№ 219

Łódź.
XXXI - r.
Istnienia.
 Redakcja i Adm.
 Al. Kościuszki 41.
 Telefon 28
 Konto P.K.O. 66594
 Red. przyjmuje od 5-6

Cena numeru
20 gr.
PRENUMERATA
 w Łodzi:
 Mies. z dod. ilust. 4.50 gr
 Odnesz. do domu 20 gr
 Z przes. poczt.
 Mies. z dod. ilust. 5.50 gr
 Należność pocztowa
 opłaconą ryczałtem

1928

Jugosławia na przełomie.

Kryzys wewnętrzny na tle autonomicznych żądań poszczególnych narodów.

CENTRALISTYCZNA POLITYKA.

Jugosławia przeżywa obecnie bardzo ciężkie chwile. — Trudności wewnętrzne, które wybuchły ze wzmożoną siłą od czasu dokonania strasznego zamachu w skopszczyźnie, znaczą się coraz silniej, — wstrząśnienia są coraz gwałtowniejsze i tworzą w całości organizmu państwowego Jugosławii bardzo niebezpieczne rysy. — Już od samego początku miała Jugosławia, która po zwycięskiej wojnie wyrosła na gruncie dawnej Serbii, liczne ciężkie przeszkody do pokonania. — Kroaci, słoweńcy, czarnogórcy, oraz liczne inne mniejszości narodowe, które złączyły się wraz z nimi, utworzyli nowe, wielkie państwo jugosłowiańskie, występowali już od pierwszych chwil powstania nowego państwa z licznymi żadaniami, które dotyczyły sprawy wewnętrznej organizacji Jugosławii.

Żądania te domagały się w pierwszym rzędzie uszanowania kulturalnych i gospodarczych potrzeb poszczególnych narodów, które już od dawna cieszyły się dużą samodzielnością, — a złączyły się z Serbami w jednolity organizm państwowy, jedynie w celach ściślejszego współdziałania w dziedzinie wspólnej obrony. — Niestety Serbowie, którzy w nowym państwie objęli dominującą rolę, nie uwzględnili tych postulatów i zastosowali wobec narodów, które weszły w skład Jugosławii, politykę, nieuwzględniającą najzupełniej oddzielnych interesów poszczególnych czynników składowych nowego państwa. I tak wprowadzono silny system centralizacyjny, który przeciwstawiał się wszelkim odrębnym hasłom poszczególnych narodów i zwalczał wszelkie dążenia do uzyskania autonomii. — Cały obszar państwa podzielono na okręgi, skonstruowane w ten sposób, że były one wyraźną demonstracją przeciwko dotychczasowej odrębności poszczególnych narodów.

STAŁA OPOZYCJA.

Rezultaty takiej polityki nie dały długo na siebie czekać. — Jako pierwsi wystąpili w walce przeciwko tej eksterminacyjnej polityce serbów Kroaci. Polit. kroaccy, którzy nawet za czasów najsilniejszego ucisku węgierskiego, patrzyli na zupełną prawie samodzielność ich narodu, — gdyż Kroacja tworzyła w dawnej monarchji austro-węgierskiej autonomiczny kraj z własnym sejmem i namiestnikiem, — nie chcieli pogodzić się ze supremacją Serbów, których uważają za niżej od siebie kulturalnie stojących i roz-

poczęli natychmiast walkę o uzyskanie autonomii i częściowej niezależności od centralnych władz w Belgradzie. — Posłowie kroaccy stali też w ciągłej opozycji do rządu belgradzkiego i walka z mniejszym lub większym impetem trwała jednak ustawicznie. — Strzały, które padły niedawno w skopszczyźnie, a które skierowane zostały głównie w stronę najwybitniejszych przywódców politycznych K. Ujci. — walkę tę oczywiście zaostrzyły.

W ślad za Kroatami, zaczęły i inne narody występować przeciwko bezwzględnej supremacji Serbów domagając się autonomii dla swych obszarów. — I tak domagać zaczęli się automji: Słoweńcy, — dalej ludność muzułmańska Bośni i Hercegowiny, tworząc coraz silniejszą opozycję przeciwko Belgradowi.

WSZYSCY PRZECIWI JEDNEMU.

Jedynie Czarnogórcy stali jeszcze do tej pory przy rządzie belgradzkim i wchodzili w skład większości rządowej. — Ze strony posła czarnogórskiego padły też mordercze strzały w stronę przywódców opozycji kroackiej. — W ostatnich jednak dniach również i Czarnogórcy wstąpili w szranki walczących przeciwko supremacji Belgradu. — I tak odbył się ostatnio w Zagrzebiu zjazd największego czarnogórskiego stronnictwa, partji ludowej, — na którym postanowiono wystąpić przeciwko centralistycznej polityce Serbów i żądać autonomii. — Rezolucja, która przesłana została do Belgradu, powiada między innymi: „Naród czarnogórski poświęcił wszystko dla stworzenia jednolitego państwa jugosłowiańskiego. Poświęcił swą niezależność, ciało, duszę i majątek narodowy. — Niestety Czarnogórcy rozczarowali się — i zamiast uznania spotkali się z wyzyskiem i uciskiem wielkorządców serbskich. Wobec tego czarnogórska partja ludowa postanawia przyłączyć się do mniejszości narodowych i poprzeć ich walkę w kierunku uniezależnienia się od bezwzględnej polityki Belgradu.

Protektor kole Laryns - Canfranc



W KONGU LIPCA ODBYŁO SIĘ POSWIĘCENIE KOLEI ELEKTRYCZNEJ LARYNS CANFRANC BUDOWANEJ POD PROTEKTORATEM KRÓLA ALFONSA XIII. KOLEJ TA PRZEDSTAWIA JEDEN Z NAJWIĘCEJ GODNYCH WIDZIEŃIA CUDÓW TECHNIKI WSPÓŁCZESNEJ, A OŚMIOKILOMETROWY TUNEL POD PRZEŁĘCZĄ PAS DU MIDI D'OSSAN JEST OSTATNIM WYRAZEM GENJUSZU INŻYNIERSKIEGO.

POWYŻEJ PODAJEMY PODOBIZNE DO STOJNEGO PROTEKTORA TEJ KOLEI.

PRZED REORGANIZACJĄ USTROJU.

Uchwały czarnogórców powiększyły dotychczasowe trudności jeszcze silniej. Opozycja domaga się coraz gwałtowniej rozwiązania obecnej skopszczyzny (sejmu) i rozpisania nowych wyborów, ażeby stworzyć nową większość, która autonomiczne dążenia poszczególnych narodów w pełni uwzględni i zatwierdzi. Oczywiście, że w tym stanie rzeczy trudno jest utworzyć stały silny rząd i mimo osobistej interwencji króla jugosłowiańskiego, trudności są bardzo uciążliwe. Tak zatem przeżywa państwo jugosłowiańskie naprawdę ciężkie dni i od postanowienia, jakie w najbliższej przyszłości zapadną w Belgradzie zależeć będzie, czy trudności te powiększą się jeszcze bardziej, czy też dojdzie do reorganizacji dotychczasowego systemu państwowego w Jugosławii.

Dr. T. M.

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Od wtorku 13—VIII 1928 r. 39
 Dla dorosłych
ZA KULISAMI EKRANU
 Dramat osnuty na tle sławy i nędzy aktorów
 W rolach głównych:
 Iwan Mozzuchin i Natelja Lisienko
 Dla młodzieży: **DELFIN FRANCJI**
 Dramat w 8 aktach Nad program ???

O propagandzie bolszewickiej i jej zwalczaniu.

Co mówi prefekt policji paryskiej, Jean Chiappe.

Nie zwalczam bolszewizmu, jako doktryny politycznej. Ma działalność z polityką bardzo mało wspólnego, a dlatego nigdy nie myślę o prowadzeniu walki z opozycyjnymi stronnictwami politycznymi, jako takimi. Według mego poglądu bolszewizm nie może jednak uchodzić za stronnictwo polityczne. Dla mnie bolszewizm istnieje w trzech formach: 1) jako organizacja, ostrzem swem skierowana przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu, 2) jako zamach na bezpieczeństwo państwa, 3) jako element destrukcyjny w kolonjach, w armji, administracji państwowej i t.d.

Na szczęście lud francuski, kierujący się zdrowym rozsądkiem i głębokim patriotyzmem, głuchy jest na hasła propagowane przez finansowane z Moskwy żywioły antynarodowe. Z rozmysłem użyłem tego wyrazu, gdyż, — moim zdaniem, — nie ma żadnej różnicy między rządem moskiewskim a III-cią międzynarodową. Wiem tyle tylko, i to mnie wyłącznie zajmuje, że pieniądze, przeznaczone na propagandę bolszewicką, przychodzą z Moskwy, gdzie też znajdują azyl komuniści, prześladowani przez władze swych krajów. Ot naprzykład radca miejski Cremet, którego w charakterze szefa bezpieczeństwa publicznego ścigać musiałem w związku z uprawianiem przezeń szpiegostwa, uciekł z Francji i udał się wraz ze swą małżonką do Moskwy. Powtarzam raz jeszcze, że na komunizm nie spoglądam, jako na doktrynę polityczną, społeczną, lub gospodarczą, lecz wyłącznie, jako na tendencję, zmierzającą do obalenia suwerennych władz państwowych.

Zwolennicy i sympatycy komunizmu rekrutują się z pośród wszelkiego rodzaju malkontentów, między innymi i z pośród takich, którzy nigdy w życiu nie słyszeli o doktrynach gospodarczych Karola Marksa. Mówiąc o bolszewizmie we Francji, odróżnić musimy dwie kategorie jego wyznawców: tych, którzy płacą partji składki członkowskie, i tych, którzy z bolszewizmem sympatyzują tylko platonicznie. Liczba tych bolszewickich platoników jest dość znaczna, ale wciąż jeszcze znikomo mała w porównaniu z ogólną ilością mieszkańców Francji. Jeśli uświadomimy sobie, że

ilość osób, wpłacających regularnie składki członkowskie do kasy partji komunistycznej wynosi za ledwie około 55,000 (z czego na Paryż i okolice przypada 15,000 osób), to z łatwością przyjdzie do wniosku, że Francja komunistów ma bardzo mało. Przy manifestacjach komunistycznych udział uczestników rzadko kiedy dochodzi do liczby 10,000 osób, licząc kobiety i dzieci. Z drugiej strony komuniści utrzymują ścisły kontakt z Powszeczną Konfederacją Związkową, na czele której stoi b. kolejarz Monmouseau i która liczy 400,000 członków. Ekstremistyczne tendencje organizacji tej przeciwstawić należy stosunkowo umiarkowanej taktyce Konfederacji Powszecznej (Confederation General), współdziałającej z partją socjalistyczną. W czasach ostatnich mogłem obserwować stale zmniejszanie się członków partji komunistycznej na rzecz stronnictwa socjalistycznego.

Zwalczanie komunizmu metodami policyjnymi samo przez się nie jest w stanie unieszkodliwić bolszewizmu. Rząd powinien usilnie realizować konstruktywny program socjalny, co wyraz swój znaleźć powinno w budowie tanich miesz-

kań, w organizowaniu spółdzielni rolniczych, w zaprowadzaniu ubezpieczenia socjalnego i t.d. W ten sposób ilość niezadowolonych stale będzie się zmniejszać, a komuniści będą mieli agitację utrudnioną. Energiczna akcja policyjna, idąca ręką w rękę z rozsądnymi reformami społecznymi jest oczywiście konieczna.

Bolszewizm służy interesom obcego mocarstwa, a jego rozwój odbywa się na arenie między narodowej. Jestem za tem, by w celu zwalczania bolszewizmu stworzona została międzynarodowa wspólnota pracy. Z okazji mego pobytu w Hiszpanji w roku 1927 mówiłem na temat zorganizowania międzynarodowej walki z bolszewizmem z hiszpańskim ministrem spraw wewnętrznych i z madyryckim prefektem policji. Nie mamy prawa spoglądać na bolszewizm, jako na partję polityczną. Musimy traktować ruch ten, jako agenta obcego mocarstwa, przezywającego stadium stałej rewolucji i usiłującego zaszczerpić bakcylią tej rewolucji wszystkim państwom pozostałym, by w ten sposób obalić wszystkie fundamenty współczesnej cywilizacji.

„Święta z Konnersreuth“.

ROZPOCZYNAJĄ SIĘ ZNÓW PIELGRZYMKI DO DOMU TERESY NEUMANN.

Do wiejskiego domu zamieszkałego przez tę dziwną istotę, wędrują znowu pielgrzymki. Cały szereg wybitnych uczonych i przedstawicieli sfer duchownych udał się na miejsce, by sprawdzić, czy nie zachodzi tu wypadek choroby nerwowej, lub symulacji. Ostatnio odwiedzili małą Tereskę arcybiskup Wiednia dr. Piffl, biskup Schreiber, arcybiskup hr. Zichy z Kaloccy, biskup Innsbrucka dr. Waitz był świadkiem ekstazy.

Zbolałe oblicze chorej, rozjaśniło się na spierzonych wargach pojawił się anielski uśmiech. Teresa opowiadała, że widzi mękę Pańską, działo się to w piątek. Klęczący przy jej łożu prałat dr. Motz wsunął jej w dłoń święte relikwie. Teresa ją

wówczas rozpowiadał żywot świętego, do którego owe relikwie należały.

Codziennie wczesnym rankiem gromadzą się przed domkiem bawarskiego gospodarza liczne rzesze pielgrzymów, wędrujących ze wszystkich stron Austrii i Niemiec. Nie brak i przybyzów z zagranicy. Zapowiedziane jest przybycie komisji

Znany pisarz niemiecki von Lama, który od dłuższego czasu przybywa w Konnersreuth, zamieścił w dziennikach monachijskich sprawozdanie ze swego pobytu. Okazuje się, że Teresa Neumann przeżywa obecnie podobną fazę, jak w zime, kiedy mdawała wazje i ekstazy.

HALL CAINE.

49)

Więźniowie № 25.

— Michale, wybacz mi, wybacz, bo nie wiem co czynię. Ale to nieprawda, co powie działeś, kłamstwo straszne, potworne! Jestem dumna, to prawda, ale tylko z siebie i przez siebie, bo chciałabym, abyś był najdzielniejszym i najszlachetniejszym na świecie. To jedyna moja duma, Michale, że jestem dumna z człowieka, którego kocham. Ale gdybyś nie był gubernatorem, lecz najbiedniejszym z wyrobników, byłabym cię kochała tak samo, jak kocham cię teraz.

Słuchając jej namiętych słów, czuł, że serce w nim mięknie i głos mu drżał, gdy zwrócił się do niej z pytaniem:

— Greebo, jestżeś tego pewna?

— Pozwól mi dowieść! — zawołała górną, a jej oblicze spływały jej po policzkach.

— Będiesz miała wkrótce sposobność do tego, bo jutro opuszczamy ten dom.

— Co? krzyknęła przerażona, nie doświadczywszy swym uszom.

— Tak — odparł spokojnie. — Od jutra rozpoczynamy inne życie, Greebo. A teraz odejść, i przygotuj się do opuszczenia tego

domu.

Na drugi dzień wieczorem, olbrzymia sala Althingu zapełniła się po brzegi. Zgromadzeni posłowie z naprężeniem oczekiwali pojawienia się gubernatora. Nie zdawali sobie bowiem sprawy, co mogło skłonić do zawezwania obydwóch Izb, kiedy obrady się już skończyły. Najrozmaitsze przypuszczenia krzyżowały się, gwar wzrastał.

Nagle uciszyło się momentalnie.

Do sali wszedł biskup John, a za nim gubernator. Wszystkie spojrzenia skierowały się na niego. Twarz miał bladą, znużoną, oczy tylko błyszczały mu jakimś dziwnym blaskiem. Spokojnie skłoniwszy się zgromadzonym, którzy powstałi na jego przywitanie, Złotowłosy zajął miejsce prezydjalne. Biskup John rozpoczął obrady modlitwą.

Wśród ogólnej ciszy i oczekiwania powstał Złotowłosy i głosem donośnym rozpoczął:

„Szanowni panowie! Zdziwiliście się za pewne, że zwołałem was dzisiaj. Chciałem was jednak uwiadomić, że zrzekam się godności gubernatora tego kraju i oddaję ją wam rozporządzenia.

Szmer zdziwienia rozszedł się po sali. Złotowłosy tymczasem mówił dalej:

„Nie czynię tego pod żadnym przymu-

sem, ale oświadczam stanowczo, że jest to moje postanowienie nieodwołalne. Dużo mię kosztowało przewyciężenie ambicji i pragnień, z którymi związałem całe swe życie i więcej tracę ją, rezygnując z godności, którą mnie zaszczyliciliście, niż wy, przyjmując tę rezygnację. Działam jednak pod naciskiem konieczności nieodzownej. Jeśli miałem kiedyś dumne marzenia i cele, to nieba upokorzyły mnie tak, że nigdy już nie odzyskam wiary we własne siły. Młody i do niedawna pełen najpiękniejszych nadziei, dzisiaj stoją przed wami jako człowiek złamany ciosem śmiertelnym, z pod którego nie dźwignę się już nigdy. Po złożeniu w wasze godności, którą piastuję, usunę się stąd na zawsze. Zmieszam się z tłumem bezimiennym, z którego wyszedłem, by nigdy z niego nie wypłynąć. Gwiazda przewodnia mego życia zgasła i w mroku pograżyła mnie na zawsze. I dlatego nie bez bólu, nie bez męki serdecznej powziąłem postanowienie, którego wykonanie składam w wasze ręce“.

Skończywszy usiadł w osłupieniu pozostawiając słuchaczy, nie umiejących sobie zdać sprawy z tego, co słyszeli. Dopiero po chwili milczenia, opamiętując się niejako, zaczęli szeptać między sobą, jakoby się zaczęli co począć.

Stefan Radicz zmarł.

Śmierć wybitnego przywódcy stronnictwa chłopskiego w Jugosławii

Wywołać może nieobliczalne następstwa.

Białogród 9 sierpnia (tel. wł.)
W CZORAJ WIECZOREM ZMARŁ, RANNY PODCZAS STRZELANINY W SKUPCZYNIE STEFAN RADICZ, PRZYWÓDCA CHORWACKIEJ PARTJI CHŁOPSKIEJ.

Stefan Radicz urodził się w r. 1871 we wsi Trbarjewe w Kroatji. Po ukończeniu gimnazjum w Zagrzebiu studjował on w Moskwie, Pradze i Paryżu, nauki filozoficzne i polityczne.

W r. 1904 utworzył on wraz ze swym zabitym bratem Pawłem chorwacką partję chłopską. Wybrany do sejmu chorwackiego reprezentował tam krańcowo opozycyjny kierunek.

Po zakończeniu wojny światowej Stefan Radicz, jak również i jego stronnictwo zajęli stanowisko wyczekujące. Na zaproszenie wzięcia udziału w delegacji która 1 grudnia 1918 r. udała się do Belgradu, aby wyrazić gotowość połączenia w jedno królestwo Serbji, Chorwacji i Sławonji, odpowiedział on odmową i zajął nieprzejednane opozycyjne stanowisko wobec Belgradu.

Radicz utworzył chorwacką chłopską partję republikańską, która zdołała podczas wyborów zdobyć olbrzymią ilość mandatów. Partja ta stanęła na stanowisku federalcyjnym, żądając autonomji dla Chorwacji.

Po stworzeniu w Jugosławii rządu koalicyjnego Dawidowicza Radicz wrócił do Belgradu, ale nadal uprawiał opozycyjną politykę. Za rządów Pasicza chorwackie stronnictwo chłopskie zostało rozwiązane, a Stefan Radicz został aresztowany 5 stycznia r. 1925. Później po zwolnieniu zdradzał on gotowość współpracy pod berłem obecnej dynastji. Jednakże antagonizm trwał, i w końcu doprowadził do krwawych wypadków w Skupczynie, których ofiarą padli bracia Radiczowie.

ZAGRZEB, 9-8 (ATE)
WIADOMOŚĆ O ŚMIERCI STEFANA RADICZA ZROBIŁA W ZAGRZEBIU OLBRZYMIĘ WRAŻENIE. O G. 10 WIECZOREM ZAMKNIĘTO WSZYSTKIE TEATRY I KINA. NA MIEŚCIE ZBIERAJĄ SIĘ TŁUMY PUBLICZNOŚCI, WŚRÓD KTÓREJ ROZLEGA SIĘ CHWILAMI PŁACZ. SPOKOJU NIGDZIE NIE ZAKŁÓCONO.

W POLICJI I WOJSKU ZARZĄDZONO OSTRE POGOTOWIE.

PROGRAM CEREMONJAŁU POGRZEBOWEGO NIE JEST JESZCZE USTALONY. W WILLI ZMARŁEGO ZEBRALI SIĘ POSŁOWIE PARTJI

CHŁOPSKIEJ ORAZ NIEZAWISŁYCH DEMOKRATÓW.

STEFAN RADICZ JUŻ PRZED TYGODNIEM PODAŁ NAZWISKO SWEGO NASTĘPCY. NAZWISKO TO MA BYĆ DZISIAJ OGŁOSZONE.

Z BELGRADU DONOSZA, ŻE ŚMIERĆ RADICZA BYŁA NIESPODZIANKĄ, PONIEWAŻ W UBIĘGŁYM TYGODNIU STAN JEGO ZDROWIA SIĘ POPRAWIŁ. PODKREŚLIŁ NALEŻY, ŻE PIERWSZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA PRZESŁAŁ W DOWIE RADICZA W IMIENIU KRÓLA ALEKSANDRA GŁÓWNY DOWÓDCA ARMJI JUGOSŁAWJI.

Bankiet w Oporto

Wydany na cześć lotników

Lotnicy wyjechali do Paryża.

Oporto 9-8

Francisco de Lima konsul honorowy Polski wraz z małżonką, wydali śniadanie na cześć lotników z Polski

W przyjęciu brali udział m. in. Amiot, konstruktor aparatu lotników polskich, przedstawiciel firmy Loraian Dietrich Stalter oraz przedstawiciel Associated Press Havasa.

Przy deserze konsul wznosił kielich na cześć śmiałych lotników. **GRATULUJĄC IM BRAWURY, SKŁADAJĄC ŻYCZENIA, ABY NOWY LOT, KTÓRY NIEZAWODNIE PODEJMA, NIE PRZESZKODZIŁ IM W ODWIEDZENIU RAZ JESZCZE PORTUGALJI,** która ich zawsze powita z jednakową serdecznością.

Lotnicy w serdecznych słowach dziękowali za pełne oddania przyjęcie i za udzieloną im pomoc składając jednocześnie na jego ręce wyrazy

podziękowania i wdzięczności dla wojskowych, cywilnych i lekarzy, którzy pośpieszyli im z opieczką i opieką.

Niezawodnie — mówili lotnicy — **BYŚMY WOLELI DOTRZEĆ DO NEW YORKU, JEDNAKŻE NIEŁO NAM IŻ WYPADEK, KTÓREMU ULEGIŁYŚMY POZWOLIŁ NAM OCENIĆ SYMPATJĘ i przyjaźń Portugalji dla Polski.**

Amiot, zabierając głos, dziękował konsulowi za pomoc, zaznaczając iż jest ona nowym dowodem sympatji jaka zawsze łączyła narody Francuski i Portugalski do Polski. Z kolei wszyscy wzniesli kielichy na cześć Polski, Francji i Portugalji.

Po skończonym bankiecie obaj oficerowie złożyli ostatnie wizyty, poczem odjechali ekspressem do Paryża.

„Be-Be” się spieszy

aby przed 11 listopada projekt zmiany Konstytucji przedstawić Sejmowi.

Warszawa, 9-8

Jak się dowiadujemy, projekt zmiany konstytucji, opracowany przez Bezpartyjny Blok wspólnej pracy z rządem, jest na ukończeniu. Za podstawę przyjęto projekt Cara i Bukowieckiego. Z istotnych zmian w konstytucji, projekt przewiduje wybór Prezydenta Rzplitej przez powszechne głosowanie.

Projekt zmiany konstytucji, opracowany przez Bebe, ma być wniesiony do Sejmu w końcu października, tak aby Sejm zajął stanowisko w sprawie Konstytucji przed 11 listopada.

Jak wiadomo 11 listopada b. r. przypada 10-ta rocznica odzyskania niepodległości, w związku z tem odbędzie się szereg uroczystości

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W TATRACH.

Turysta spadł ze znacznej wysokości

Zakopane 9 sierpnia (tel. wł.)

Zdarzył się tutaj w dniu dzisiejszym nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie, wycieczka złożona z pp. plk. Minkowskiego, czł. zarz. gł. strzel. we Warszawie, Stanisława Ulatowskiego, kleryka semin. duchow. w Warszawie i Wujalskiego, ucznia warsz. gimn. im. Stefana Batorego — usiłowała pomimo mgły dotrzeć na szczyt Wołoszyna od strony doliny Waksmundzkiej.

Podczas wchodzenia po stromym sto-

ku plk. Minkowski poślizgnął się i spadł kilkanaście metrów w dół. Skutki upadku były fatalne. Nieszczęśliwy doznał złamania prawej ręki, ciężkiego poranienia głowy, oraz na całym ciele odniósł kilka dotkliwych obrażeń.

Towarzyszący mu wezwali telefonicznie pogotowie, które udzieliło plk. M. do rąnej pomocy i odwiozło do szpitala w Zakopanem.

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 985

Dziś Dziś
Monumentalny film z życia rosyjskiego p.t.

Piotr Wielki

Potężny dramat W roli głównej
gedjalny artysta EMIL JANINKS, oraz
potentaci filmu: DANCY SERVES, BERNARD
GEOTZKE i BASSERMAM
Reż. Słynnego Dymitra Buchowieckiego

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 13 popoł I miejsce 90 gr., II miejsce 60 gr., III miejsce 40 gr.

PIEGI!

Żółte plamy, opaleniznę usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skuteczność krem — „ASA”

Cena słoika 2 zł.

Do nabycia w Składzie Aptecznym

H. HERMALIN, Piotrkowska 11

TELEGRAMY.

KARD. GASPARI USTĘPUJE.

Paryż 9 sierpnia (ate)
W dyplomatycznych kołach Paryża krąży pogłoska, że sekretarz stanu kard. Gaspari ma złożyć swój urząd. Następcą jego ma być nowomianowany kard. X. Ceretti.

OTWARCIE KONGRESU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO.

Warszawa 9 sierpnia (tel. wł.)
Dzisiaj w Pałacu Rady Ministrów, w obecności Pana Prezydenta Rzplitej, został otwarty 35 Kongres Prawa Międzynarodowego. Podczas otwarcia byli obecni pp. ministrowie: Moraczewski, Meysztowicz, Światłowski i w. in. wyższych urzędników.

DŻUMA W MANDZURJI.

London 9 sierpnia (ate)
W Pekinie krąży pogłoski, jakoby w Mandzurji południowej wybuchła dżuma. Podobno 20 ludzi już zmarło. W tym samym okręgu w roku ub. zaraza pochłonięła mnóstwo ofiar, a w roku 1911 w Mandzurji oraz prowincji Chili zmarło na dżumę 100 tysięcy ludzi.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

z dnia 9-go sierpnia 1928 r.

WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8,88
Belgia 124,05
London 43,29 1/4
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,83 1/4
Praga 26,42
Szwajcaria 171,62
Wiedeń 125,77
Popyt na dewizy słaby. Dolar gotówkowy w obrocie prywatnym 8,88. Rubel złoty — 4,66. Gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 95,00; 5 proc. konwersyjna 67,00; 10 proc. poz. kolejowa 104,00 (zł. 173,88); 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 61,90; 8 proc. L.Z. Banku gospod. krajow. 94,00 (zł. 161,68); 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68); 4 1/2 proc. L.Z. ziemskie 52,40; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 58,25; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 71,15; 8 proc. oblig. komun. Banku gospod. krajow. 94,00 (zł. 161,68); 7 proc. poz. stabilizacyjna 92,00 (zł. 161,68); 7 proc. poz. stabilizacyjna 92,00 (zł. 819,80)

AKCJE:

Bank dyskontowy 134,50; B. Polski 180,50; B. zachodni 34,50; Częstocice 60,00; Warsz. Tow. fabr. cukru Firlej 72,00; Łazy 8,00; Węgiel 100,00; Cegielski 49,00; Lilpop 44,00; Modrzejów 44,50; Ostrowieckie serja B. 119,00; II em 105,00; Parowoz. II em 83,50; Rudzki 54,00; Starachowice 57,00; Zawiercie 27,50; Klucze 7,10; Krajowe Tow. meljoracyjne 19,30.

Dla akcji tendencja mocna, obroty znaczne.

Stosunki w prasie łódzkiej.

„W związku z wczorajszą naszą notatką o zmianach, jakie zaszły w wydawnictwie dziennika „Głos Polski“, stwierdzamy, że stan prawny i faktyczny w wydawnictwie tym nie uległ żadnej zmianie. Redakcja i administracja „Głosu Polski“ znajduje się nadal w rękach „Wydawnictwa Powojskowego sp. z o. o.“, a stan ten jest usankcjonowany prawnie i zatwierdzony przez sąd i wyższe władze administracyjne“.

Pomoc przyszła zapóźno.

Z załogi łodzi podwodnej F. 14, nie uratował się nikt.

Rzym 9 sierpnia.
Agencja Stefani donosi, że łódź podwodna „F. 14“ przyholowano do doków, gdzie wydobyto zwłoki załogi.

Praca nad wydobyciem zwłok trwa.

kilka godzin, gdyż w łodzi znajdowało się jeszcze wiele gazu chlorowodorowego. Zwłoki ułożono na wielkim pontonie, na którym przetransportowano je do kostnicy.

Pogrzeb odbędzie się 10 bm.

W TATRACH - SNIEG, W NIEMCZECH MROZY

Na Bałkanach nienotowane dotychczas upały.

Warszawa 8 sierpnia.
W Tatrach spadły świeże śniegi, jak donoszą z Ellern w Anhalt w Niemczech w nocy termometr spadł na 1 i pół st. Cels. poniżej zera.

Ten mróz sierpniowy wyrządził bardzo poważne szkody w polach i ogrodach.

Meteorologowie tłumaczą, że ta fala zimna w pełni lata spowodowana jest oddziaływaniem plam na słońcu, które dochodzą obecnie do swego maksimum.

Rzeczoznawcy niemieccy w sprawach meteorologicznych twierdzą, że w Niemczech nastąpi obecnie lekkie ocieplenie, ponieważ fala zimna odplynęła w kierunku Polski.

Natomiast, jak donoszą z Białogrodu wczoraj o godz. 2-ej po południu zanotowano w Skoplje 40 stopni w cieniu. Jest to najwyższa z notowanych dotychczas temperatur.

Wyspy Oceanu Wielkiego dotknięte kataklizmem.

Niszczący orkan nad Filipinami
Trzęsienie ziemi na wyspie Timor
1.600 ludzi pozbawiło życia.

Teaksonsite (Lloryda) 9-8 (UP)
Nad wschodnim wybrzeżem Florydy przeszedł katastrofalny orkan, który zniszczył miejscowości kapielowe Venobidge, Cambridge, Stillac; Fort; Kiel.

Wybrzeże jest zdewastowane na przestrzeni 250 km., ta zniszczenie sięga na 70 km. w głąb lądu.

Wszelkie połączenia telefoniczne i telegraficzne są zerwane. Rozmiary szkód nie są jeszcze znane, przypuszczalnie jednak przekraczają 50 milionów dolarów. Istnieją obawy, że ofiarą katastrofy padło wielu ludzi. Dokładne ustalenie rozmiarów

zniszczenia jest niemożliwe, ponieważ dotknięte katastrofą obszary są odcięte od świata.

Bataoia, 9 sierpnia.

Prezydent wyspy Timor znajdujący się nt. parowcu „Merel“ w oficjalnej depešy donosi o szczegółach wybuchu wulkanu Rokakinda na wyspie Palow w dn. 4 sierpnia. 7 wiosek zostało zupełnie zniszczonych.

1000 osób spaliło się żywcem, dalszych 600 jest ciężko rannych od kamieni wyrzucanych przez wulkan. Z powodu trzęsienia ziemi wybrzeże wyspy zostało zalane.

Sukcesy Polaków na Olimpiadzie.

WSPANIAŁE ZWYCIĘSTWO NASZYCH SZERMIERZY. — SUKCES W BOKSIE.

W drużynowych zawodach szermierczych na szable w pierwszej puli Polska odniosła wspaniałe zwycięstwo nad Anglią, w stosunku 11:5 i nad bardzo silną drużyną Stanów Zjednoczonych — 9:7, kwalifikując się w ten sposób do półfinału.

Drużyna polska walczyła w składzie: Papee, Segda, Laskowski i Friedrich. Triumf polskich szermierzy nad Stanami Zjednoczonymi wywołał powszechne zdumienie w prasie holenderskiej, która doskonale pamięta, iż w r. 1924 nasza drużyna szablowa przegrała do drużyny holenderskiej w stosunku 16:0. W spotkaniu z zespołem amerykańskim Papee odniósł 4 zwycięstwa, Segda 4 zwycięstwa, Laskowski 2 i Friedrich 1 zwycięstwo.

W półfinale Polska stoczyła walkę z zespołem belgijskim, wygrywając spotkanie w stosunku 9:7, przyczem Papee osiągnął 3 zwycięstwa, a pozostali zawodnicy po 2.

Wreszcie dzielni szermierze nasi od-

nieśli nadzwyczajny sukces w spotkaniu z bardzo silną drużyną Holandji. W spotkaniu tem, w którym przypuszczaliśmy, iż nie posiadamy żadnych poważniejszych szans na odniesienie zwycięstwa, Polacy zwyciężają w wysokim stosunku zespół holenderski 12:4. W ten sposób drużyna polska zakwalifikowała się obok potentatów szabli Włoch, Węgier i Niemiec do finału. Jest to jeden z największych sukcesów, jaki udało się nam osiągnąć od czasu rekordowego rzutu Konopackiej i przyznania nagrody Wierzyńskiemu.

W boksie Majchrzycki (Polska) w wadze lekkiej przegrał na punkty do mistrza Ameryki Halaiko (USA.), przyczem w ostatniej rundzie posiadał wyraźną przewagę nad przeciwnikiem. W wadze piórkowej drugi reprezentant Polski Górny odnosi efektowne zwycięstwo na punkty nad Woelkorem (Kanada).

SWIAT KOBIECY

Cesarzowa Wu.

Genjalna kobieta, która władała milionami.

Historja dziejów ludzkości zapisała już na swych kartkach nie jedno imię kobiety — wiadczynie, kierującej samodzielnie nawa państwową. Mieliśmy ich dużo w wiekach odległych, mieliśmy i mamy w czasach najnowszych. Niektóre jednak z p.śród tych wielkich postaci kobiecych uległy niestusznemu zapomnieniu. Warto tedy przytoczyć w streszczeniu artykułu umieszczony w amerykańskim piśmie kobiecym „Equal Rights“ pióra p. Gaety Boyer, dra uniwersytetu w Oregonie i specjalistki od spraw kobiecych na dalekim i bliskim wschodzie.

„Dawno, bardzo dawno temu — bo w siódmym wieku naszej ery — żyła w Chinach kobieta, która zasługuje na to, aby imię jej zostało uwiecznione w niewieścim Panteonie sławy. Niezwykłego swego narodu wyścisnęła ona piętno tak silne, że mówi się o niej krótko „Cesarzowa Wu“. „Wu“ jest nazwiskiem rodzinnym tak rozpowszechnionem, że samo podniesienie go do rzędu nazwiska sławnego, świadczy o niezwykle wybitnej osobowości, która je nosiła.

Pochodziła z rodziny ubogiej, a dzięki swej niezwyklej urodzie, dostała się, jako 12-letnia dziewczynka do haremu cesarza Li Shih Miu z dynastji T'ang. Po jego śmierci wstąpiła do buddyjskiego klasztoru i tam żyła w odosobnieniu, zdala od wszelkich uciech świata, poświęcona medytacji. Z zacisza klasztornego wywołał ją jednakże rozkaz królowej, żony następcy Li Hih'a która pragnęła jej pomocy przy zwalczaniu złego wpływu intrygantki-niewolnicy, opanowującej słabego i nieudolnego władcę.

Wu Chao potrafiła rzeczywiście zwalczyć wszelkie intrygi i uzyskać zaufanie cesarza do tego stopnia, że po śmierci poprzedniej żony ożenił się on z nią, i wyniósł do najwyższej monarchicznej godności. Odtąd bierze ona czynny udział w rządach państwa — cesarz nie czyni bez jej rady ani jednego kroku — asystuje nawet, ukryta za firanką, na wszystkich posiedzeniach tajnej rady ministrów.

Owdowiawszy, nie traci swego stanowiska, przeciwnie, bierze rządy otwarcie w swoje ręce. Długi okres jej panowania (złożyła dobrowolnie władzę monarchszą w 81-ym roku życia) znanym jest w historii państwa chińskiego, jako czas pokoju, dobrobytu i pomyślności.

Posiadała ona niezwykle zdolności admini-

stracyjne i strategiczne, dzięki którym potrafiła utrzymać ład i spokój wewnątrz kraju, oraz pokonać wojowniczo, sąsiednie plemiona. Była także pozatem — pierwszą w Chinach feministką. Zniósła mianowicie cały szereg ograniczeń, stawiających kobiety w roli stworzeń niższego rzędu, a przede wszystkim dbała o zapewnienie swojej płci należnego wykształcenia umysłowego. Założyła pierwsze w tym kraju wyższe szkoły dla kobiet i nakazała, aby udzielano ich absolwentkom

tych samych stopni naukowych, co studentom — mężczyznom, „ku wielkiemu“ — jak powiada współczesny dziejopisarz — „zgerszeniu uczonych mężów w kraju“.

Po śmierci tej niezwyklej władczyni naród żałował jej długo, a zupełnie szczerze. Za jej następców mnożyły się wojny i zamieszki i odtąd „złoty wiek Cesarzowej Wu“ pozostał w pamięci ludu chińskiego jasnym promieniem światła w ogólnej pomroce nędzy i ucisku.

Czy wielcy ludzie powinni się żenić?

STUDJUM ANGIELSKIEGO PISARZA.

Pisarz angielski Sydney Lewe, opublikował studjum pod tytułem, w którym rozważa ten interesujący problemat ze strony zasadniczej popierając swe argumenty tysiącem przykładów. Ostateczna konkluzja jego badań jest — odpowiedź przecząca.

Genjalni ludzie — twierdzi autor nie nadają się wogóle do życia małżeńskiego, są (prawie bez wyjątku) złymi mężami, a poza tem nie umieją zupełnie pogodzić swego życia rodzinnego. Jako przykłady wylicza autor kilkunastu najbardziej znanych pisarzy angielskich których życie małżeńskie było bardzo nieszczęśliwe: Szekspira, Dryderna, Milтона, Byrona, Burnsa, Shelley'a, Dickensa; Coleridge'a i t. d.

Szekspir ożenił się w 18-tym roku życia z dziewczyną bardzo niskiego pochodzenia i żył z nią bardzo niezgodnie. Milton ze nił się 3 razy a pierwsza jego żona opuściła go po kilku tygodniach pożycia. Żona Shelley'a nie znalazłszy szczęścia w małżeństwie, odebrała sobie życie. Swift i Walter Scott mieli nieskończone kłótnie małżeńskie, musieli się w końcu rozwodzić.

Przykłady podobne możnaby mnożyć w nieskończoność. Na liście „nieszczęśliwych małżeństw“ znalazły się nazwiska badanych wszystkie bez wyjątku prawie, genialnych twórców nauki i sztuki. Jakż jest jednakże

powód tego faktu? pyta autor. Odpowiedź trudna — i nie można twierdzić z całą pewnością, kto tu ponosi winę: czy mąż, ów czło-wiek niezwykle, nie umiejący się przystosować do wymagań życia codziennego, żyjący we własnym świecie swoich marzeń i myśli, czy też żona, która najczęściej nie potrafi odczuć wyjątkowych potrzeb duchowych, męża, nie umie mu stworzyć atmosfery, sprzyjającej dla jego twórczości, nie dba o to aby z życia jego usunąć wszystko, co poziome, codzienne i małostkowe.

Jakże często przyczyną tych nieszczęść rodzinnych bywa — zazdrość kobieca i to nietylko już o inną kobietę, lecz i o samą twórczość męża; odciągającą go od myśli o rodzinie, stwarzającą mu jego własny świat, do którego ona nie ma wcale dostępu...

Konkluzja więc taka: wielki człowiek nie powinien się żenić. A jeśli już chce koniecznie to uczynić, niechże wybierze sobie żonę, któraby była także swego rodzaju typem niepospolitym. Subtelność, wyższa kultura umysłowa i duchowa, a nadewszystko absolutny brak egoizmu i wielka, wszystko przebacząca dobroć, powinny cechować tę, co chce stanąć u boku geniusza, jako do-zgonna towarzyszka życia.

G. M. COLE.

170)

Testament Hugona Radletta

„Jeśli człowiek chce ukryć kamyczek, ukryje go na wybrzeżu. Jeśli chce ukryć liść, ukryje go w lesie“... powtarzał sobie cicho w drodze powrotnej do St. Malo.

ROZDZIAŁ XXVI

OPISUJĄCY STAREGO RYBAKA I JEGO ZNAJOMOSC Z MŁODĄ KOBIECĄ.

Wilson miał tego wieczoru smutne wiadomości dla swojej żony. Oznajmił jej, że musi natychmiast wracać do Anglii — pomimo, iż to są wakacje. Ma jednak nadzieję, że podróż jego nie potrwa dłużej, niż parę dni, ale i co do tego niema pewności. Wpadł na ślady, których nie może stracić z oczu.

Ta niezrównana kobieta, jaką była jego żona, przyjęła otrzymaną wiadomość bez słowa protestu. Spodziewała się poniekąd takiej komplikacji. — Przecież przez cały czas wiedziała doskonale, że

mąż jej — wybierając miejsce na pobyt wakacyjny — nie kierował się wyłącznie bezinteresowną miłością dla wybrzeża francuskiego, lub jego mieszkańców. „Ale wracaj; jak tylko będziesz mógł; najprędzej, mój drogi — rzekła — dzieciom będzie trudno bez ciebie“.

Wilson ucałował żonę — i przyrzekł jej, że pośpieszy się z powrotem. Następnie opowiedział jej dokładnie wszystko, czego był świadkiem, wiernie opowiedział ją w cel swojej podróży do Anglii, oraz zapytał o jej zdanie w tych sprawach.

„Jednej rzeczy jestem pewna, — rzekła — a mianowicie, iż p. Pasquett nie zabił Hugona Radletta, ani też nikogo innego. Gdyś go do nas przyprowadził, najdroższy, miałam sposobność przyjrzenia mu się dokładnie. Nie, wiem na pewno, że p. Pasquett nikogo nie zabił“.

„To dziwne, ale i ja mam takie samo wrażenie. Nie mogę sobie wyobrazić, aby mógł być mordercą...“

„Lub też pomocnikiem mordercy“ — wtrąciła pani Wilson.

„Tak — ani pomocnikiem mordercy“ zgodził się Wilson. „A jednak... czemu kłamał co do swego alibi? Czemu rozmyślnie je sfalszował?“

„Być może, najdroższy, że — o ile rzeczywiście był w tym czasie w Anglii — i to w tajemnicy, — obawiał się, że mogą go podejrzewać o udział w morderstwie i dlatego zmyślił swoje „alibi“.

„Jeżeliby tak było — postąpił jak głupiec. A jednak... jeśli doprawdy bawił się w przemytnictwo, do spółki z tą panną Culpepper, miał powody, aby się ukrywać, gdzie znajdował się w tym czasie“.

„Bynajmniej nie twierdzę, iż nie jest on przemytnikiem, najdroższy! Powiedziałaś tylko, że to nie morderca! A to przecie wielka różnica!“

„Rozumiem... i to może być wytłumaczeniem całej historii z jego alibi, tembardziej, o ile zamierzany był w aferę przemytniczą razem z tą dziewczyną! Ale nie pojechał do Anglii jednocześnie z Norą Culpepper. Więc jak się tam dostał? Oto, czego nie rozumiem! W żadnym z portów nie zarejestrowano jego przybycia“.

(c. d. n.)

ZYCIE GOSPODARCZE.

Kłopoty polskiego węgla.

Niepomyślna sytuacja w przemyśle węglowym.

Według prowizorycznych obliczeń ko-
panie górnośląskie wydobły w lipcu
2.427.751 ton węgla, w czerwcu zaś 2.404.528
ton, przyczem pracowano w lipcu o dwa dni
więcej niż w czerwcu, tempo zatem produk-
cji znacznie osłabło, czego dowodem są cyf-
ry dziennej wydajności kopalni: w lipcu
93.37 ton, a w czerwcu 100.189 ton. Stan za-
trudnienia w lipcu się nie zmniejszył, w
związku jednak z mniejszą wydajnością ko-
pali, wzrosła liczba „świętówek“. Stosunek
świętówek do przepracowanych szycht, wy-
noszący w czerwcu 1.27 proc., podniósł się w
lipcu do 4.24 proc.

Ogólny zbył węgla (bez deputatów i
własnego zużycia) zmniejszył się i wynosił
2.151.000 ton, gdy w czerwcu 2.268.000 W
związku z tem zapasy węgla na zwałach
zwiększyły się z 833.000 ton w dniu 30-ym
czerwca na 930.000 ton w dniu 31-ym lipca rb.
Naładunek dzienny wagonów uległ reduk-
cji: w czerwcu wynosił 8.113 wagonów, przy
średnim braku 193 wagonów dziennie, a w
lipcu 7.533 wagonów przy całkowitem pokry-
ciu zapotrzebowania ze strony kolei. Na
zmniejszenie się ogólnego zbytu wpłynął za-
równo rynek krajowy, jak i eksport.

Zbył węgla górnośląskiego w kraju
wynosił w czerwcu 1.274.000 ton, a w lipcu
spadł do 1.220.000 ton, czyli obniżył się o
54.000 ton. Przemysł odbiorczy bowiem roz-
począł na szeroka skalę stosować ostatnie
zdobycze techniki cieplnej, przez co otrzymu-
je duże oszczędności na opale, a zarazem
zyskuje możność zużycia gorszych sorty-
mów węgla. Tem się też tłumaczy stały po-
pyt na najgorsze gatunki. Ta okoliczność nie
pozwala wyciągać zbyt optymistycznych
wniosków, co do silnego wzrostu zapotrzebo-
wania na węgiel w najbliższym okresie. Po-
nadto osłabienie konjunktury w niektórych
gałęziach przemysłu również przyczyniło się
do zmniejszenia zbytu węgla w kraju.

Eksport węgla w lipcu obniżył się w
stosunku do czerwca o 64.000 ton, (w czerw-
cu wynosił 994.000 ton, a w lipcu 934.000
ton) Przedewszystkiem spadł eksport do Au-
strji, największego konsumenta węgla pol-
skiego, a to z powodu przeszkód w ruchu ko-
lejowym, wywoł. uroczystościami wiedeń-
skimi. Pozostałe rynki naturalnie wysazują
prawie żadnych zmian.

Eksport węgla na rynki zamorskie
kształtował się mniej więcej na poziomie czer-
wca, jednak zauważyć się daje dużą wstrze-
mięźliwość w zawieraniu kontraktów na wię-
ksze partje i na dłuższy okres z powodu de-
cyzji rządu angielskiego obniżenia taryf kole-

jowych na eksport węgla. Eksport węgla do
Włoch ze względu na wysoką taryfę kolejo-
wą, coraz bardziej przesuwa się w kierunku
drogi morskiej, jednak zdolność przepustowa
kolei naszych do portów Gdańska i Gdyni
jak również pełne wykorzystanie zdolności
przeładunkowej tych portów dla wysyłki wę-
gla do państw nadbałtyckich, nie pozwalają
na większe ożywienie eksportu węgla do
Włoch.

Ceny węgla na rynkach eksportowych
naogół kształtowały się na popiole ub. m.
Najbliższe dni wykażą, w jaki sposób wpły-
ną angielskie subsydja na kształtowanie się
cen węgla na rynkach konkurencyjnych;
dzisiaj już spowodowały one zupełną obojęt-

ność odbiorców dla węgla.

Trudności, na jakie węgiel napotyka
w kraju i zagranicą, wpłynęły na obniżenie
się tempa produkcji, a zarazem na zwiększe-
nie przymusowych świętówek w kopalniach
śląskich. O układzie stosunków w przyszłość
ci trudno coś konkretnego powiedzieć.
Sierpień bowiem należy do letnich miesięcy,
kiedy zapotrzebowanie węgla dla celów opa-
lowych jest minimalne. Nie wyjaśniona jest
również sytuacja na rynkach światowych wo-
bec subsydjów dla angielskiego przemysłu
węgla, a nadto proces racjonalizacji w pa-
wie postępuje dość szybko naprzód. Wszyst-
ko to nieusposabia wyciągania optymistycz-
nych wniosków.

Walka z polską nierogacizną.

GROŹBA PODWYŻKI CŁA W AUSTRII AKCJA AGRARJUSZÓW, CZECHOSŁO- WACKICH.

Kampanja przeciw niewinnym polskim
świnkom w Austrii, o której pisaliśmy ostat-
nio wejdzie zdaje się na tory ostrzejsze.

Fiasko starań delegata austriackiego
w Warszawie wywołało duże niezadowolenie
nie wśród agrarjuszów austriackich, którzy
postanowili mimo wszystko zmusić eksporte-
tów polskich do redukcji wywozu nierogaciz-
ny do Austrii. Wywierają więc nacisk na
rząd austriacki, aby w celu utrudnienia eks-
portu nierogacizny polskiej podniósł o 100
procent dotychczasowe cło na świnki polskie.

Akcja agrarjuszów austriackich prze-
ciw eksportowi nierogacizny polskiej śledzo-
na jest z dużym zainteresowaniem przez cze-

skich rolników, którzy żywią również nie-
przyjazne zamiary względem eksportu niero-
gacizny polskiej.

Jak wiadomo, sfery rolnicze w Czecho-
słowacji pragną również utrudniać w dużym
stopniu przywóz naszych świń i w tym celu
napierają na rząd, aby ten podniósł stawki
celne.

Nie brak przytem i pewnego rodzaju
kampanji prasowej, zapomocą, której stara-
ją się agrarjusze czescy nadać całej akcji
przeciw eksportowi nierogacizny polskiej —
większego znaczenia i zrobić z niej niemal
międzynarodowe zagadnienie.

Bezrobocie w Anglii

OD PEWNEGO CZASU STAŁE WZRASTA.

Cyfry urzędowe podawane do wiadomości pu-
blicznej przez t. zw. „Industrial Transference Bo-
ard“ w Anglii, wykazują, w sprawozdaniu z ostatnie-
go tygodnia dalsze, trwające od pięciu tygodni
wzmaganie się liczby bezrobotnych, przybierające
już charakter zjawiska stałego. Ten stan rzeczy po-
tęguje jeszcze fakt, że w ubiegłym roku w tym
samym okresie stan rynku pracy w przemyśle wy-
kazywał tendencje wręcz odwrotne. Od 18-go czer-
wca rb. do 20 lipca liczba bezrobotnych w Anglii
zwiększyła się o 85.000 osób. Według relacji bry-
tyjskiego Ministerjum Pracy połowa niemal wzro-
stu bezrobocia w czerwcu i w lipcu przypada na
przemysł węglowy.

Stan rzeczy w tym przemyśle przybrał obrót
taki niepomysłny, że wywołał konieczność ingerencji
rządu w postaci udzielania producentom i ekspor-
terom wydatnej pomocy finansowej, polegającej na
obniżeniu stawek celnych, oraz na premjach dla
właścicieli kopalni na wzmożoną produkcję. Mimo
to w ciągu ostatnich trzech tygodni lipca produk-
cja węgla była w Wielkiej Brytanji o półtora mil-
lijona ton niższa, aniżeli w odpowiednim okresie
ubiegłego roku.

Górnicy angielscy upodobałi się w swoich
kierunkach. Z jednej strony liczba uwolnionych sta-
ła od pracy w kopalniach zmalała o 28.000 w

ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, a to 44.000 w
ciągu ostatnich czterech, zaś Industrial Transfe-
rence Board nie widzi możliwości wchłonię-
cia ich przez inne przemysły. Z drugiej strony,
dalsze zmniejszanie się produkcji kopalnianej spo-
wodowało bądź chwilowe zupełne zawieszanie pra-
cy, bądź też częściowe skracanie jej czasu, tak, że
większość zajętych jeszcze pracuje tylko trzy dni
w tygodniu. Pozostała część wzrostu bezrobocia
w ciągu czerwca i połowy lipca przypisuje brytyj-
skie Ministerjum Pracy grupie różnych przemy-
słów, przeważnie przemysłowi żelaznemu, budowie
okrętów, przemysłowi tekstylnemu, wełnianemu i
bawełnianemu, garncarskiemu i hutnictwu. Nato-
miast produkcja sztucznego jedwabiu wykazuje zni-
koma liczbę bezrobotnych. To samo w przemyśle
garncarskim dotyczy fabrykacji najwyższych ga-
tunków porcelany, podczas gdy produkcja fajan-
su i wogóle wyrobów terakotowych tanich mocno
nie szwankuje. Nawet kwitnący dotychczas prze-
mysł inżynierski: motory, maszyny, samochody i
t. p. po wielkim rozpędzie w ciągu minionych pa-
ru lat wykazuje znaczne osłabienie tempa pracy,
zwłaszcza w oddziale maszynierji morskiej, w któ-
rej stan depresji związany jest oczywiście ze spad-
kiem produkcji w dziale budowania okrętów.

**NASZA NIEOSTROŻNOŚĆ Z O-
GNIEM NARAŻA NAS I NASZYCH
BLIŹNICH NA NIEBEZPIECZENSTWO
OKRUTNEJ ŚMIERCI. A NASZE DOMO-
STWA ODDAJE NA PASTWĘ NISZCZY-
CIELSKIEGO ŻYWIŁU.**

KRONIKA

— KALENDARZYK.

Nątek. 10 sierpnia — Wawrzyńca.

TEATRY

Teatr Letni „Sam gramy“.

Gong: — Profesor Steinach w Łodzi.

WIDOWISKA.

Casino: — „Kobieta bez nazwiska“

Splendid: — „Mąż bez ślubu“

Odeon: — „Bestja“.

Corso: — „Jiskor“

Dom Ludowy: — „Piotr Wielki“.

Miejski Kin. Ośw. „Za kulisami ekranu“.

Władca ścigi bieżącej

Zmiany w książeczkach wojskowych.

Wydział administracyjny łódzkiego Starostwa Grodzkiego podaje do wiadomości, iż w książeczkach wojskowych rezerwistów i pospolitaków jest niedopuszczalne uskuteczanie przez administratorów domów, zmian stanu cywilnego, meldunków policyjnych, potwierdzeń zmian miejsc zamieszkania i t. p.

Wszelkie zmiany w książeczkach wojskowych może skutecznie tylko odnośna P. K. U. (p)

Odprawianie więźniów.

Zarządy więzień łódzkich zleciły strażą więzienną by konwoj aresztantów na przesłuchania do sądów śledczych odbywał się boczniemi ulicami, zarządzenia te podyktowane zostały względami na publiczność oraz na skutek tego, że oprócz aresztantów po ulicach o intensywnym ruchu ułatwia im stożność ucieczkę. (p)

Noce dyżury aptek

Dziś w mocy dnia 9-go sierpnia dyżurują następujące apteki: Sukcesorowie F. Wójcickiego (Na piórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80). (p)

Kronika policyjna.

Smierć staruszki w rzecze.

W dniu wczorajszym w osadzie Rzgów wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 80-letniej staruszki. Zebraczka Franciszka Sadłowska udała się do rzeki Ner w celu prania bielizny w pewnej chwili stanąwszy nad samą wodą straciła równowagę i wpadła w głębie gdzie utonęła. Zwłoki nieszczęśliwej staruszki wydobyto dopiero po kilku godzinach. (p)

Samobójstwo policjanta.

W dniu wczorajszym w koszarach policji konnej przy ulicy Zeromskiego 88 samobójstwo popełnił posterunkowy 37-letni Walenty Borowiak. Jaka była przyczyna rozpaczliwego kroku Borowiaka narazie nie ustalono. (p)

Igraszki z bakteriami grypy w Kasie Chorych

IZBA LEKARSKA RÓWNIEŻ POTĘPIŁA LECZENIE „HURTEM“ ORAZ MIKSTURKI „NA ZAPAS“.

Warszawski „Express Poranny“ pisze: Ośmieszona, kompromitowana Kasa chorych miasta Łodzi nie wie jak wybrnąć z grząskiej miksturki „lekarstw na zapas“.

Kierownicy tej operetkowej instytucji zwracali się do uniwersytetów i stowarzyszeń lekarskich, szukając choć kilku słów aprobaty. Tymczasem „potkało ich potępienie“.

Ostatnio Izba Lekarska warszawsko-białostocka zainteresowała się tą sprawą. Jak było do przewidzenia, orzekła, iż recepty łódzkiej Kasy chorych, narzucane lekarzom przez zarząd, są niezgodne z wiedzą lekarską.

Dlaczego? Czyżby dyrektorzy łódzkiej Kasy Chorych kierowali się złą wolą?

Bynajmniej. Są to przemili ludzie, pełni jak najlepszych chęci. N. prezes zarządu to p. Kałużyński, jeden z najzdolniejszych stolarzy łódzkich.

Możemy zapewnić Czytelników, że meble z

prezesowskiej pracowni posiadają wysokie walory, za co do recept od grypy — nęrtują nas pewną wątpliwością.

„Ogólnopanstwowy Związek Kas chorych w Polsce“ nazywa postępowanie farmaceutów łódzkiej Kasy „perfidnem i obłudnem“, oraz zapewnia, iż jeszcze nikt nie umarł z powodu „recept na zapas“. Spieszmy z uwagą, że jeżeli sławetne specyfikaty nie okazały się szkodliwe, to przede wszystkim dzięki obywatelskiej postawie farmaceutów, którzy wręcz odmówili wydawania takiego paszkiństwa chorym.

Najzdolniejszy stolarz, utalentowany baryton, fabrykant wody sodowej, olimpijski szachista, geometra, czy wybitny grawer — są to ludzie pracy, godni szacunku, lecz na miłość boską, niechże nie podpisują dekretów o „hurtowym“ leczeniu grypy, tyfusu, szkarlatyny, czy innych chorób.

Książeczka wojskowa -- to mało.

PRZY PRZYJEźDZIE DO GDAŃSKA POTRZEBNY JEST DOWÓD OSOBISTY LUB LEGITYMACJA URZĘDNICZA.

W związku z licznymi zapytaniami władze administracyjne wyjaśniają, że książeczka wojskowa bez fotografii nie jest wystarczającym dowodem dla przekroczenia granicy przy wyjeździe na teren wolnego miasta Gdańska.

Dowodem wystarczającym na ten przejazd

są krajowe dowody osobiste, względnie legitymacje urzędnicze, zaopatrzone w fotografie i pieczęcie urzędów państwowych lub komunalnych.

Pozwoleń na wyjazd wycieczek do Gdańska udzielać mogą w Warszawie ekspozytury komisarzatu rządu, a na prowincji starostowie.

Pożyczki na remont domów.

JAK SIĘ STARAĆ O OTRZYMANIE POŻYCZKI.

Komitet Rozbudowy przyznał dotychczas z funduszu na remont domów pożyczek na ogólną sumę przeszło 100 tys. złotych. Pożyczki te, zgodnie z uchwałą Komitetu Rozbudowy, przyznawane są na remont wewnętrzny tych mieszkań, które ze względu na swój stan zagrażają bezpieczeństwu lo

katorów.

W celu otrzymania pożyczki na remont potencjalni powinni złożyć w biurze Komitetu Rozbudowy podanie, wraz z kosztorysem zamierzanego remontu. Równocześnie należy załączyć wykaz obciążenia hipotecznego danej nieruchomości.

Rozjemstwo w zatargach socjalnych i umowy zbiorowe pracy.

DWA DONIOSŁE PROJEKTY PRAWODAWCZE.

Dnia 8-go b. m. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej rozesało członkom Rady Ochrony Pracy zaproszenia na drugą sesję Rady, która odbędzie się dnia 24-go września rb. — Do zaproszeń dołączone zostały dwa projekty ustaw o umowach zbiorowych pracy i o załatwieniu zatargów zbiorowych pracy. Projekty te stanowią jednolity system organizacji rozjemstwa w Polsce, oparty na doświadczeniu 10-letniej praktyki Ministerstwa.

Projekt ustawy o umowach zbiorowych przed rokiem był już przesłany do zaopiniowania w drodze ankiety organizacjom społecznym. W wyniku nadesłanych opinii projekt został uzupełniony i połączony organicznie z projektem ustawy o załatwieniu zatargów zbiorowych pracy.

W myśl projektu umowa może być zawarta przez stowarzyszenie zawodowe pracodawców lub przez poszczególnych pracodawców. Po stronie pracowniczej umowa może być zawarta przez związek zawodowy, w razie zaś braku związku przez delegację reprezentującą zespół pracowników.

Przy załatwianiu zatargu zbiorowego, przewodniczący Komisji Pojedynczo-Rozjemczej zaprasza strony i usiłuje nakłonić je do pojednania. W razie jeżeli pojednanie pomiędzy stronami nie dojdzie do skutku, na wniosek jednej ze stron rozpoczyna się postępowanie rozjemcze z udziałem laurników, poczem wydane zostaje orzeczenie rozjemcze. Orzeczenie nie odrzucone przez strony zyskuje moc umowy zbiorowej. Umowa zbiorowa, która uzyskała przeważające znaczenie na obszarze jej działania, może otrzymać moc prawnie obowiązującą. Dotyczy to w równej mierze i orzeczenia rozjemczego.

W wypadkach zatargów donoszących dla życia gospodarczego państwa minister Pracy i Opieki Społecznej powołać może Nadzwyczajną Komisję Rozjemczą.

Po rozważeniu projektów przez Radę Ochrony Pracy zostaną one skierowane na Radę Ministrów, poczem przekazane będą na drogę ustawodawczą.

Klasowcy za wypowiedzeniem

W dniu wczorajszym w lokalu związku klasowego robotników przemysłu włókienniczego przy ul. Narutowicza 50 odbyło się zebranie delegatów fabrycznych, na którym omawiano sprawę wypowiedzenia umowy w przemyśle włókienniczym oraz wystąpienia z nowymi żądaniami podwyżkowymi, (p)

W Związku „Praca”

Takie samo zebranie delegatów fabrycznych odbyło się w związku „Praca”. Jeśli się okaże że robotnicy są za wypowiedzeniem umowy i wystąpieniem z żądaniami podwyżkowymi to zarząd główny związku „Praca” porozumie się z innymi związkami w sprawie ustalenia wysokości żądanej podwyżki i jednolitości akcji. (p)

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI W PARKU STASZYCA

Dzisiaj i dni następujących do niedzieli włącznie, z powodu wyjazdu artystów na urlop, brzy ostatnie wieczory widowiska rewiowego p. t. „Sami Oracy”.

Dotychczasowe przedstawienia cieszyły się dużym powodzeniem, zarówno dzięki dobrze złożonemu programowi jak i doskonałemu wykonaniu pp. artystów z Dąbrowską, Niemirzańską, Puchnińską, Szmarówną, Krubinską, Tartakowiczem, Skorskim, i Kijowskim (reżyser) na czele.

Widowiska uświetniają pierwszorzędne strasce taneczne w wykonaniu Sobótówny i Wojtasy, którzy równocześnie zegnają się z publicznością łódzką, przed wyjazdem marną. Nad częścią muzyczną, czuwa znany kapelmistrz Zygmunt Białostocki.

Uprzejmieniem wieczoru są audycje radjo we firmy Radjo—Antjon Traugita 1) jak i kwia (w firmy Salwa) i cukry (firmy Suchard) — rozdawane przez artystki PP. publiczności.

Początek o godz. 9 wiecz.

Kasa czynna codziennie od godz. 7-ej wiecz. w parku Staszycy.

TEATR LIT. ART. „GONG”

Dzisiaj i codziennie znakomita rewja aktualna „Protesor Steinach w Łodzi” z udziałem całego zespołu. Dzisiaj 2 przedstawienia o g. 8 i 10 wiecz.

Przez radio.

PROGRAM NA PIĄTEK 5 SIERPNIA.

- 13.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie i komunikaty.
- 15.00 Komunikaty i nad program.
- 17.00 Odczyt pt. „Przygody polskiej ekspedycji na Amazonce” — wygłosi kpt. M. B. Lepecki.
- 17.25 Transmisja odczytu z Wilna.
- 18.00 Muzyka lekka.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.30 Odczyt pt. „O żeglarskim” — wygłosi p. E. Różkowski.
- 19.55 Komunikat rolniczy.
- 20.05 Nad program i komunikaty.
- 20.15 Koncert symfoniczny.
- 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.
- 22.05 Komunikaty i nad program.

Wszystkie lokale płacą podatek.

DECYZJA MIN. SKARBU W SPRAWIE MIESZKAŃ I POKOJOWYCH.

Zgodnie z uchwałami Rady Miejskiej, Magistrat m. Łodzi czynił starania u władz państwowych o zwolnienie niezamożnych lokatorów, zajmujących lokale o małym komornem, od płacenia państwowego podatku od lokali.

Magistrat nie wymierzał państwowego podatku od lokali mniejszych, mianowicie: za pierwszych 7 mies. 1926 roku lokatorom, zajmującym lokale o komornem podstawowym z 1914 r. do 1000 rbl. rocznie, a za na-

stępne lata — do rbl. 60 włącznie.

Jednakże nie uwzględniono wniesionych w tej sprawie memoriałów i Ministerstwo Skarbu, reskryptem z dnia 28 kwietnia 1926 r. L. D. V. 853-3-28 poleciło niezwłocznie rozesłanie nakazów płatniczych i wyegzekwowanie zaległego podatku.

Wobec powyższego Magistrat obecnie doręczy nakazy płatnicze również tym lokatorom, którzy zajmują nawet najmniejsze lokale, o minimalnym komornem.

Rejestracja przedsiębiorstw niezrzeszonych.

OSTATECZNY TERMIN UPŁYWA Z DNIEM 31 SIERPNIA.

Wobec tego, iż termin ukończenia rejestracji przedsiębiorstw na terenie Łodzi, powstałych przed dniem 16 grudnia 1927 roku; upływa w dniu 31 sierpnia r. b., wskazane jest jaknajszysze dopełnienie przez przedsiębiorstwa niezrzeszone w organizacjach gospodarczo-zawodowych — obowiązku rejestracyjnego. Rejestracja odbywa się w lokalu Urzędu Przemysłowego I-ej instancji (Plac Wolności Nr. 14; II piętro, pokój Nr. 31).

Przy rejestracji należy przedłożyć świadec-

two przemysłowe na rok 1927 lub zaświadczenie właściwego Urzędu Skarbowego, że takie świadectwo było wykupione na rok 1927, ewent. iż dany zakład zwolniony był wogóle od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego.

Rejestrujący przedsiębiorstwo, będące rzemiosłem, powinni dołączyć do zgłoszenia rejestracyjnego zaświadczenie Magistratu m. Łodzi, stwierdzające fakt i datę rozpoczęcia samodzielnego prowadzenia danego rzemiosła.

O zakaz trzymania krów w śródmieściu.

W ŁODZI ZNAJDUJE SIĘ OKOŁO 2000 KRÓW.

W poniedziałek, dnia 13 b. m. o godzinie 10-ej rano w sali posiedzeń Wydziału Zdrowotności Publicznej; odbędzie się konferencja międzywydziałowa z udziałem przedstawicieli Starostwa Grodzkiego, Komendy Policji i władz wojskowych w sprawie ustalenia „miełnic miasta, w których obowiązywać ma — ze względów sanitarnych — zakaz trzymania bydła, koni i nierogacizny.

Zaznaczyć należy; iż według ostatnio prze-

prowadzonej statystyki — w oborach; znajdujących się w centrum miasta, umieszczonych jest około 1000 krów, t. j. 50 proc. ogólnej liczby; bydła znajdującego się na terenie miasta.

Większość z tych obór ze względu na bezpośrednią ich bliskość z lokalami mieszkalnymi — wpływa ujemnie na stan sanitarny nieruchomości; na których się znajdują.

Skargi przemysłowców łódzkich na Magistrat.

MIN. SPRAW WEWN. NIE UWZGLĘDNIŁO.

W początkach kwietnia b. r. Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim oraz Związek Przemysłu Działanego w Rzeczypospolitej Polskiej, zwrócili się do p. Ministra Spraw Wewnętrznych z protestami przeciwko gospodarce Magistratu, w związku z zawarciem przezeń umowy zbiorowej ze Związkiem Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej w sprawie warunków pracy i płacy robotników sezonowych na robotach miejskich. Postanowienia tej umowy miały, zdaniem przemysłowców, świadczyć o rozpatrywaniu Magistratu, szkodliwej z punktu widzenia interesów ogółu podatników m. Łodzi.

Na zarzuty przedstawicieli przemysłu, które uzasadnione były m. in. obawą przed możliwością wysunięcia żądań podwyżkowych przez inne kategorie robotników, a między nimi — przez robotników fabrycznych, — Magistrat odpowiedział w ob-

szernym memoriale do władz nadzorczych.

Sprawa wystąpienia związków przemysłowców została obecnie ostatecznie zakończona. Oto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego zawiadomiło Magistrat, że „wobec faktu wprowadzenia w życie już od kilku miesięcy 15 proc. podwyżek przyznanych przez Magistrat m. Łodzi miejskim pracownikom sezonowym, nie widzi powodów do wydawania jakiegokolwiek zarządzeń w powyższej sprawie, tembardziej, iż zarządzenia takie wywołałyby tylko rozgorzyczenie w masach robotniczych”. Zawiadamiając Magistrat m. Łodzi o powyższej decyzji Min. Spraw. Wewn., Urząd Wojewódzki polecił jednocześnie władzom miejskim zakomunikować treść pisma Ministerstwa Związkom Przemysłu Włókienniczego i Działanego w Łodzi.

„NIE DAWAJCIE DZIECIOM DO RAK ZAPALEK I NIE POWIERZAJCIE IM CZYNNOSCI Z OGNIEM”.

(Z Odezwy Pana Wojewody do ludności).

Prawo i sąd

Podatek obrotowy i księgi handlowe.

DONIOSŁY WYROK NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.

W tych dniach Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał nader charakterystyczną sprawę jednej z firm łódzkich. Firma ta złożyła zeznanie o obrocie, ofiarując na poparcie swego zeznania księgi handlowe. Przed terminem przedstawienia ksiąg firma zawiadomiła władze skarbowe, że z powodu wyjazdu właściciela i choroby prokurenta prosi o odroczenie terminu stawienia. Na tę prośbę władze skarbowe nie udzieliły żadnej odpowiedzi.

Komisja szacunkowa, na podstawie dochożenia ustaliła obrót o wiele wyższy niż płatnik określił w zeznaniu. Firma zgłosiła odwołanie, które jednak zostało przez Komisję Odwoławczą odrzucone. W ten sposób, wobec pominięcia przez obie instancje ksiąg handlowych sprawa oparła się o N.T.A.

Najwyższy Trybunał przychylił się do wniosku skargi. O ile władze skarbowe nie chciały odroczyć płatnikowi terminu zgłoszenia ksiąg, to winne go były o tem zawiadomić. Przez pozostawienie prośby bez odpowiedzi płatnik mógł przypuszczać, że uzyskał przedłużenie terminu stawienia. Poza to władza winna była zbadać do wód przedstawiony przez płatnika w obrocie nie prawidłowości złożonego zeznania. Dopiero o ile okazałoby się że księgi są nieprawidłowe można je odrzucić.

Wyzrok ten posiada dla sfer kupieckich doniosłe znaczenie, albowiem często za chodzą wypadki szykanowania przez niższe urzędy ksiąg handlowych. Na prowincji, w niektórych miejscowościach nie dopuszczają się żadnych ksiąg i nie liczy się z żadnymi zarządzeniami. (p)

17-ta Loterja Państwowa.

4 KLASA. 2 DZIEŃ.

Zł. 5,000 na nr. 139969.

Zł. 1,000 na n-ry: 110216 121348.

Zł. 800 na nr. 83682.

Zł. 600 na n-ry: 18825 25962 27915

69154 94051 138581 138593 139879 146099 151734.

Zł. 00 na n-ry: 869 27153 28019 49469

50365 52392 58272 58816 68436 83878 90640 98452 128787 128832 131025 134755 135078 135303 150548.

400 zł. na n-ry: 3896 4283 5814 6016

7643 8092 11938 12888 16928 18701 21382

22161 22512 25295 27038 27173 27540 33346

33584 38547 38898 39185 41628 41630 43069

45913 47329 48271 48836 48919 49049 51653

51822 52042 55974 59235 60729 60880 64182

64218 65477 66558 67647 70743 70813

70910 74166 75561 76028 75838 82358

83764 83400 85797 86146 90938 93186 93521

94674 94857 94531 95845 98184 98217 100523

101553 102471 104507 105382 106976 107437

109193 110659 115413 115992 119160 119704

121344 122498 124142 124685 125046 126290

126553 130519 130725 131420 131514 131993

133422 133550 133751 133944 135362

137127 138594 140234 140455 140740 143785

143927 144340 147537 148875 149365.

Na co szykować pieniądze?

JAKIE PODATKI PŁACIĆ BĘDZIEMY W SIERPNIU.

W miesiącu sierpniu płatne są następujące podatki: Do 15 sierpnia — wpłata zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II-gi kwartał rb. przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zajęcia przemysłowe w wysokości 1/5 kwoty tego podatku, wymierzonego za rok 1927.

Do 15 sierpnia wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w m-cu lipcu br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze. Wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7-miu dni po dokonaniu po-

trącenia. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości o droczony h względnie rozłożonych na raty z terminem płatności w sierpniu rb. tudzież podatki na które płatni otrzymali nakazy płatnicze z terminem terminem płatności w tymże miesiącu. Termin płatności zaliczki na poczet tegoż podatku przemysłowego za kwartał II-gi rb. upływa z dniem 15 sierpnia rb. Izba skarbowa łódzka zwraca uwagę, że w interesie samych płatników leży najszybsze wpłacenie wspomnianych należności do kas skarbowych, by w ten sposób uniknąć płacenia kar za zwłokę oraz znacznych kosztów egzekucyjnych, jakie pociąga za sobą przymusowa akcja egzekucyjnej względem tych płatników, którzy obowiązku tegoż nie dokonają. (p)

Dublikaty zagubionych powiktań podatkowych.

WYDAWAĆ BĘDĄ URZĘDY SKARBOWE.

Bardzo często pomiędzy podatnikami a władzami skarbowymi dochodziło do nieporozumień na skutek zagubienia powiktań podatkowych. Dochodziło do tego, że płatnikowi nie mógł wylegitymować się dowodem opłacenia podatku wyznaczano poraz drugi legitymację, w celu zapobieżenia tego

rodzaju faktom na przyszłość Izba Skarbowa wydała okólnik polecający wszystkim Urzędom Skarbowym wydawania dublikatu powiktań podatkowych na wypadek zagubienia ich przez płatników. (p)

ZBRODNICZE MACHINACJE MAGISTRATU.

Z parku Lhdowego do ciężkich robót w kanalizacji.

WIELKIE ZEBRANIE ROBOTNIKÓW PLANTACYJNYCH.

W dniu wczorajszym na Polesiu Konstantynowskim odbyło się wielkie zebranie robotników zatrudnionych przy zakładaniu wielkiego parku ludowego. Na zebraniu tem, w którym wzięło udział około 1.000 osób omawiano sprawę przesuwania przez Magistrat robotników plantacyjnych na roboty kanalizacyjne, które są cięższe i znacznie gorzej płatne. Po dłuższej dyskusji wygłoszonej przez kierownika związku „Praca” p. Modrzejewskiego zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą, że przyjęci na roboty plantacyjne robotnicy winni być na robotach

tych zatrudnieni do późnej jesieni w myśl zawartej umowy. Uchwalono też nie pozwolić na tego rodzaju przesuwanie robotników z jednych robót na drugie, jeśli na kanalizacji odczuwa się brak sił roboczych. Magistrat winien werbować je z pomocą 17.000 bezrobotnych na terenie Łodzi przed co odciąży skarb państwa od udzielania im pomocy. (p)

Rezolucja powyższa zostanie w dniu dzisiejszym przesłana do prezydium Magistratu. (p)

ZYCIE SPORTOWE.

Okręgowe eliminacyjne zawody strzeleckie

ODBEDĄ SIĘ W DNIACH 11 i 12 B. M. W ŁODZI.

W dniu 11 i 12 bm. w Łodzi odbędą się Eliminacyjne Zawody Strzeleckie na Narodowe Zawody Strzeleckie w Toruniu.

Strzelania odbędą się w dn. 11 bm. o godz. 14-ej i 12 bm. od godz. 8-ej w następującym porządku: strzelanie z broni krótkiej (wojskowej i dowolnej) strzelnica mała kalibrowa WKS. w 31 p. S. K. ul. Zakątna Nr. 1 — strzelanie z broni mała kalibrowej na 50 metrów — strzelnica EKS. Al. Unji Nr. 2; — strzelanie z broni myśliwskiej — strzelnica wojskowa przy szosie Konstantynowskiej.

Zawody z broni długiej typu wojskowego odbędą się w obozie ćwiczebnym w Raduczu dn. 12 bm. od godz. 9-ej Zawodnicy biorący udział w strzelaniu z broni dłu-

giej i z broni mała kalibrowej, myśliwskiej lub krótkiej, odbędą swe strzelania w Łodzi dnia 11 bm. po południu tak, że następnego dnia będą mogli wyjechać z Łodzi do Raducza. Zgłoszenia udziału w zawodach na miejscu zawodów. Udział w zawodach bezpłatny.

Ostatnie trzy dni!

Cyrk „Meurac”

pozostaje w Łodzi jeszcze tylko w sobotę, niedzielę i poniedziałek. W soboty i niedziele odbędą się po 2 jedynkowe przedstawienia o godz. 4 i 8.30 w Dzieci płacą po południu połowę cen, na galerję tylko 50 %.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Smutny koniec carskiej faworyty.

Słynna tancerka Krzesińska żyje tylko.. z ruletki

Słynna faworyta cara Mikołaja tancerka Krzesińska, która poślubiła W. księcia Andrzeja, brata następcy tronu W. ks. Cyryla uważanego przez emigrantów za legalnego władcę wszech Rosji — smutny widzie żywot w słonecznej Nicei. Barwne dzieje królewskich faworyt — tem się różnią od amerykańskich romansów filmowych, że się smutnie kończą.

Skończył się i dla carskiej faworyty okres trymfów, opustoszała jej kasa, a w bankowym safie stała się zmniejsza kolekcja cennych klejnotów. Idą na szmela...

Szesnastoletnia baletniczka podbiła ongiś serce młodego i naiwnego carewicza. Romans trwał szereg lat. Krzesińska zamieszkiwała luksusowo urządzonej wille, którą po upadku caratu zarekwirowali bolszewicy. Dwaj synowie Krzesińskiej wychowywani byli na koszt dworu i służyli w armji rosyjskiej. Ostatni raz wystąpiła Krzesińska na deskach teatru, podczas pamiętnych uroczystości francusko rosyjskich, kiedy do Petersburga zawitał Poincaré. Metresa cara Mikołaja wystąpiła wówczas, na galowym przedstawieniu.

Tytułem honorarjum za ten jeden gościnnie występ otrzymała 50,000 dolarów i brylantową kolję.

Dopiero pojawienie się na dworze carskim Gryszy Rasputina, ekskoniokrada, przy-

szłego dyktatora Rosji, wpłynęło na ochłodzenie się stosunków między Mikołajem a Krzesińską.

Po wybuchu rewolucji podniecony tłum wtargnął do pałacyku carskiej faworyty, niszczone i łamano meble stylowe, rabowano klejnoty i cenne drobiazgi, a ich właścicielkę oburzono stękiem obelg. Tylko zimnej krwi i odważnej postawie zawdzięcza Krzesińska, że unikła wówczas śmierci.

Z pomocą W. ks. Andrzeja udało się

jej uciec zagranicę, gdzie poślubiła swego zbawcę.

Początkowo wiodło się im nieźle. Obecnie warunki materialne tak się pogorszyły, że W. ks. zmuszony był wynieść się z eleganckiej lecz kosztownej wille, którą zajmował na Jasnym Brzegu wraz z małżonką i szukać skromniejszego mieszkania. Jedyną nadzieją faworyty jest ruletka, którą kilkakrotnie ją ratowała w chwilach opresji. Ale i na ruletkę potrzeba pieniędzy.

Taniec przez Ocean.

JESZCZE JEDEN WARJACKI REKORD.

Sportowcom nie wystarczają przeloty nad oceanem, przepłynięcie na oceanopłanie, telefon przez ocean, telewizja i tyle sensacyjnych, do niedawna za utopję uchodzących wynalazków, łączących Europę z Ameryką. Wymyśliłi coś zupełnie nowego, mianowicie postanowili odległość między Nowym Jorkiem a Paryżem przetańczyć.

Mr. Cash i mr. Pyle, dwaj sławni sportowcy amerykańscy, zorganizowali szampionat przetańczenia oceanu Atlantyckiego. Taniec rozpoczynają

przed hotelem w Nowym Jorku, skąd odwiezie ich auto ze specjalną platformą, na której będą tańczyć aż do portu. Następnie tańcząc na łodzi, odwołują ich na okręt, na pokładzie statku, spędzą czas podróży na tańczeniu bluesa, tanga i charlestona, aż do portu francuskiego. Na brzegu francuskim będzie ich oczekiwano specjalne auto z platformą, na którym tańczyć będą aż do hotelu w Paryżu.

Ciekawe, jakiej nagrody spodziewają się ze swój czyn „bohaterski“.

Egzotyczny jarmark.

TARG NA DZIKIE ZWIERZĘTA W BAN — ME — THUOT.

W poszukiwaniu powojennych rynków, zbytu urządzają rozmaite narody t. zw. targi, na których prezentowane są wyroby danego kraju na eksport. Powodowane tą ekonomiczną koniecznością poszły za tym przykładem i Indochiny.

Przed władzami tego kraju stało jednak zasadnicze pytanie: jaki charakter należy nadać przyszłemu targowi, aby ściągnąć do dalekiej krainy azjatyckiej licznych klientów, skoro główne produkty krajowe: kaczuk, cynk, korzenie, skóry, włókna itd. posiadają już stałych odbiorców; wyczerpujących zupełnie całą produkcję w tym kierunku? Ale od czego dobry pomysł i spryt kupiecki. Dżungla indochińska tak obfituje jeszcze w mnóstwo dzikich zwierząt, na które oczekują łakomie wszystkie zwierzyńce i ogrody zoologiczne całego świata! Zgromadzenie tedy tego towaru w bogatym asortymencie bez wątpienia zapewni „targom“ znaczne powodzenie i korzyści.

W myśl więc tych przypuszczeń ot-

warto w ubiegłym miesiącu pierwszy wielki targ na dzikie zwierzęta w Ban-Me-Thuot. Przewidywania nie zawiodły. Do dalekiej tej miejscowości zjechało tylu kupców tego oryginalnego towaru, że wielu z nich musiało nocować w namiotach.

Jeden z nich opowiada obecnie na łamach dziennika „Semaphore de Marseille“ że targ cieszył się wprost nadzwyczajnym powodzeniem. Przybyli nań pomiędzy innymi znani podzwrotnikowi podróżnicy: Lande i Duverne, handlarze zwierząt; Hagenbech z Hamburga i Reeds z San Francisco wreszcie delegat londyńskiego ogrodu zoologicznego, Chapman.

O rozmiarach tego egzotycznego jarmarku świadczy choćby to, że dostarczone nań 400 słoni, oprócz mnóstwa tygrysów, panter, małp, krokodyli itp.

Wobec tak świetnych wyników władze Indochin postanowiły urządzić drugi taki targ w roku przyszłym około Wielkiejnocy.

Kronika Światowa.

BIAŁA CHORĄGIW NA Gmachu WIEZIENNYM.

Na gmachu Sądu Okręgowego w Puzosławie w Czechosłowacji, dokonano onegdaj uroczystego, rzadkiego w dziejach sądownictwa, wywieszenia białej flagi na znak, iż w tamtejszym więzieniu sądownym, niema ani jednego więźnia.

MIASTO MILJONERÓW w... EUROPIE.

Na podstawie statystyki podatkowej stwierdzono, iż Morawska Ostrawa w Czechosłowacji jest miastem milionerów, gdyż żyje ich tam aż 600. Większość z nich, dorobiła się majątku podczas i po wojnie.

ZAKAZ PALENIA DLA MŁODZIEŻY FASZYSTOWSKIEJ.

Telunjon donosi z Rzymu, że specjalny zakaz prezydenta faszystowskich związków Balliba zabrania wszystkim członkom tej organizacji palenia. Zakaz ten ma łączność z prawem ochrony dzieci, zabraniającem palenia wszystkim dzieciom poniżej 15 lat.

DOM WARJATÓW w RADJO.

Amerkańskie stacje nadawcze w pogoni za sensacją, która mogłaby poruszyć stępione nerwy swych radiosłuchaczy, wpadła na rekordowy, co do oryginalności pomysł, zorganizowania transmisji radiowej z domu warjatów. Kierownictwo radiostacji zapowiada dreszcz nieznanymi emocjami, gdyż podczas transmisji radiosłuchacze słysząc będą „nieartykułowane dźwięki wydawane przez warjatów“. Sensacja pierwszorzędną, ale... czy taki radiowy dom warjatów i w tej formie jest wskazany i miły?

Płać albo katastrofa.

ORYGINALNY SPOSÓB WYMUSZENIA.

Znana w Paryżu artystka kabaretowa, Renee Fagan, jest osobką niezwykle energiczną i pomyslową. Miała ona pewne kłopoty ze swym niewiernym przyjacielem, który nie tylko, że ją porzucił, ale odmówił wypłacenia pewnej kwoty, którą jej... dnie przyrzekł.

Postanowiła tedy czekać w aucie na rogu Champs Elysees i ulicy Balzaka, dopóki nie ukaże się niewypłacalny amant w swoim samochodzie. Ujrawszy niewiernego, skierowała swój wóz wprost na jego wóz. Zaatakowała, widząc, co się dzieje, usiłował cofnąć się, ale Renee nie ustępowa-

ła i w dalszym ciągu starała się najechać na auto dawnego przyjaciela, przyczem krzyknęła: — Niecałuj pan płaci, albo urządzą panu katastrofę!

Posterunkowy, który obserwował ten oryginalny pojedynek, zawezwał obie zainteresowane osoby, aby się z nim udały do komisariatu.

— Dlaczego pani chciała najechać na tego pana? — zapytał komisarz.

— Chciałam zmusić tego gwałca, aby mi płacił co wniem — odparła panna Renee.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

MLECZARNIA NADŚWIEŻAŃSKA (Przejazd 40.)

wydaje śniadania obiady i kolacje
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIENIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Bicia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyreńska, Wólczańska 261.

Nr. 83

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokoła 5,

MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrót 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 33.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrót 44.

ZAKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokicińska 6.

PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY):

J. Cybart, Gdańska 135.

ZAKŁAD SZLIFIARSKO-MECHANICZNY

Józ. Wilgocki Młynarska 35.

PIWIARNIA.

Fr. Mirowski Kilińskiego 197.

RESTAURACJA.

Władysław Pietrowski Kozywa 2.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI.

Al. Klim Brzezińska 91 a nie 104.

HERBACIARNIA.

Antonj Adamczyk Napiórkowskiego 50.

SKLEP SPOŻYWCZY

Machnikowski Wójtowska 23.

TĘCZA

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdobi oryginalna barwna okładka.

Przez dużego zasobnie w rotograturze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TĘCZA” wkładkę wielobarwną.

„TĘCZA” drukuje stale nowele i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi dział: „Wśród książek i czasopism” „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TĘCZA” jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą powinną znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonał artystyczną tęczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po nu mamy okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 25. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 1.40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasza 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.

SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIE z PRAWAMI PAŃSTWOWEMI

Heleny Cholewickiej
Piotrkowska 120.

Examinawy wstępne rozpoczną się dnia 30 sierpnia r.b. o godz. 11. Początek roku szk. 1 września. Zapisy do 14 lipca między 9-tą a 2-ą i od 1 sierpnia między 10-tą a 2-ą.

Córki urzędników państwowych oraz kolejarzy tramwajarzy dopłacają tylko 15 zł. miesięcznie.

Baczność!
Chcesz kupić MEBLE,
dywany, łóżka metalowe
dobre i tanio

kupuj w chrześcijańskim magazynie u Wł. Romiszewskiego, Piotrkowska 116, 1 piętro front, tel. 2161.

Upożone ogłoszenia

Sprzedaz.

Al Al Al MEBLE Dywany Łóżka metalowe Najtańszej i najlepiej kupić można u Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116 1 piętro front tel. 21-61 1525-0

Wódek deszczowe tanio do nabycia Wiadomość Konstancjowska 43 m. 2 3542-1

Na wypłatę!

Obuwie Manufakturę Galanterję Jedwab Firanki PIOTRKOWSKA Nr. 37 (w podwórzu) Krawiec na miejscu Gotow. Ubior

Sklep spożywczy z jednym mieszkaniem do sprzedania wiadomość Konstancjowska 25 1 piętro Weinberg 35:6-6

Działki leśne

letniskowe są do sprzedania pod Podębicami. Cena metra kwadr 40 gr. Hektar 4000 zł. Wiadomość: Łódź ul. Narutowicza 45 m. 14 od godziny 5-7 popołudniu 5538-2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne rzeczy domowe także jest mieszkanie wolne ul. Suwalska Nr. 33 m. 7 front i p. godz. 8-10 rano i 5-8 wieczór 3337-3

Posady i prace

Monterszy ogrzewań centralnych i rurokładania poszukuje się wiadomość inż. J. H. B. Tsepe ul. Koparalka 40 3460-3

Potrzebny młody człowiek do praktyki biurowej znający język polski i niemiecki Oferty R.K. 3522-3

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobniaki Szosa Pabjanicka Nr. 54 naprzeciw „Wenscji” 3518-3

SLUŻĄCA STARSZA z doświadczeniem poszukuje się do samotnego pana, 3 pokoje z kuchnią Oferty pod „B. M. 304” do Adm. 3536-3

Potrzebny osiadłszy zdolny młody chłopiec podreżny Radogoszcz Cerekiego 9 3564-5

Potrzebna ekspedientka do sklepu przy wędlini Brzezińska 36 Radogoszcz 3560-2

Chłopcy którzy mają ochotę nauczyć się ślusarstwa mogą się zgłosić do ślusarza Łąkowa 22 3524-3

Sluząca skromnych wymagań potrzebna na wieś. Zgłoszenia Piotrkowska 109, mieszkanie 5 front i p. 2342-3

Potrzebna zdolna repartierka i Stankiewiczze 30 m. 24 3562-1

Potrzebna panią do pralni chemicznej w charakterze ekspedientki Piotrkowska 116 3564-4

Lokale i mieszkania.

Zamienię 2 pokoje i kuchnię z wygodami Południowa 4 Anich na 3 pokoje w południowej części miasta, parter lub 1 piętro 3530-3

Przyjmę do wspólnego mieszkania samotną panią poważną z lepszej rodziny do samotnej Krawiecka 8 m. 1 obok parku Poniałowskiego 3570-2

Zagubione dokumenty

Opie Karol zagubił legitymację zapomogową Nr. 1346 3532-5

Zagubił paszport książka wojskowa wydane w Łodzi i pozwolenie radiowe na nazwisko Arno Zellger Emilji 16 3468-1

Różne.

Zagubiono w niedziela 5 h.m. w tramwaju zgierskim portfel w którym znajdowały się pieniądze wksel na 80 zł. paszport miejscowy i karta Funduszu Bezrobocia Łaskawego znalazcę proszę o zatrzymanie pieniędzy zwrócić dokumentów na ul. Targowa 33 prawa oficyna ul. p. m. 33 do pana Sylwestra Michałskiego P 3544-3

Dr. Med. A. Żebrowski

choroby uszu, nosa i gardła przyjmuje wyłącznie w **Lecznicy „VITA”** ul. Piotrkowska 45 od 1-2 tel. 47-44

Plac narożny

przy ulicach Kościuszki i Rudzkiej w Ghojnach przetrzeźni 4125 łokci kwadr. do sprzedania Krause, Łódź Pabjanicka 47. 3448



CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, data, który 30 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszów—wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny, zwyczajnie na 5 kolumn. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia. Rozwój metra samogład w Zgierzu u p. Łacha, w Pabjanicach u p. Zetorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku i Śmieciaczka — 20—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W. Mościński T. Czajewskiego Red. odpowiedzialny: Edmund Bartuszek.